

Inni bogowie w Biblii?

Autor tekstu: **Mariusz Agnosiewicz**

Czy Bóg miał towarzyszy? Czy był Bogiem nad innymi bogami? Czy Bóg jest jedyny i niepowtarzalny, skoro twierdzi, że człowiek może stać się taki jak On, nie podobny bogom, lecz „taki jak My”? Kto wie, co by się wydarzyło, gdyby przed wieczorną przechadzką Boga po Edenie wąż zdażył skusić Ewę do skosztowania owocu z drugiego boskiego drzewa — „drzewa życia”? Być może kiedyś uda się człowiekowi odnaleźć tę ukrytą drogę do Edenu i skosztować drugiego owocu, zakosztować prawdziwej boskości...

„A wreszcie rzekł Bóg (Elohim): *Uczyńmy człowieka na **Nasz** obraz, podobnego **Nam**.*” (BT, Rdz 1, 26)

„*Będziecie jak **bogowie**, wiedzący dobre i złe*” (*Eritis sicut **dii**, scientes bonum et malum*, Rdz III,5, *Wulgata*; *dii* to liczba mnoga od *deus* - bóg). Poprawne tłumaczenie (bogowie) znajduje się m.in. w Biblii Wujka i Biblii Gdańskiej, błędnie podano w Biblii Warszawskiej i oczywiście w obowiązującej katolików Biblii Tysiąclecia

„Pan Bóg rzekł: *Oto **człowiek stał się taki jak My**: zna dobro i zło; niechaj teraz nie wyciągnie przypadkiem ręki, aby zerwać owoc także z drzewa życia, zjeść go i żyć na wieki*. Dlatego Pan Bóg wydalil go z ogrodu Eden. (...) Wygnawszy zaś człowieka, Bóg postawił przed ogrodem Eden cherubów i połyskujące ostrze miecza, aby strzec drogi do drzewa życia”(BT, Rdz 3, 22-24)

Dalej mamy świadectwo, że Aaron, towarzysz Mojżesza, uważał, że Żydów z ziemi egipskiej wywiedli bogowie, nie bóg: „*A widząc lud, iż omieszkiwał Mojżesz zejść z góry, tedy zebrał się lud przeciw Aaronowi, i mówili do niego: Wstań, uczyń nam **bogi**, którzy by szli przed nami; bo Mojżeszowi, mężowi temu, który nas wywiódł z ziemi Egipskiej, nie wiemy co się stało . Tedy im rzekł Aaron: Odejmijcie nausznice złote, które są na uszach żon waszych, synów waszych, i córek waszych, a przynieście do mnie. I poodrywał wszystkim lud nausznice złote, które były na uszach ich, a przynieśli do Aarona. Które gdy odebrał z ręki ich, wykształtował je rylcem i uczynił z nich cielca odlewanego. I rzekli: **Ci są bogowie twoi, Izraelu, którzy cię wywiedli z ziemi Egipskiej.***” (Wj 32,1n; BG; W BT przetłumaczono oczywiście błędnie — dwa razy w liczbie pojedynczej). Zdaje się, że nie było to mniemanie odosobnione, gdyż podobnie mówił do ludu kilkaset lat później król Izraela Jeroboam I (931-911 p.n.e.): „*Dosycieście się nachodzili do Jeruzalemu; **oto bogowie twoi, o Izraelu, którzy cię wywiedli z ziemi Egipskiej.***” (1 Krl 12,28, BG; w BT — mylnie)

Kolejny ślad znajdujemy w bajce Jotama, który mówi m.in.: „*Zebrały się drzewa, aby namaścić króla nad sobą. Rzekły do oliwki: Króluj nad nami! Odpowiedziała im oliwka: Czyż mam się wyrzec mojej oliwy, która służy czci **bogów** i ludzi, aby pójść i kołysać się ponad drzewami?*” (Sdz 9:8-9; BT; tutaj zaskoczenie — w BT są bogowie, zaś w BG zrobił się nie wiadomo dlaczego Bóg, *Wulgata*: *dii*)

Również Filistyni uważali, że Żydzi czczą wielu bogów, zaś o plagach egipskich, które poraziły bogów Egiptu mówili, że dokonali tego bogowie żydowscy: „*Biadaż nam! któż nas wybawi z rąk tych **Bogów** mocnych? cić to **bogowie**, którzy porazili Egipt wszelką plagą na puszczy.*” (1 Sam 4,8, BG; zwróć uwagę na wielką literę w odniesieniu do Bogów), podobnie uważają słudzy Syryjscy: „***Bogowie ich są bogowie górni**, przetoż nas przemogli*” (1 Krl 20,23, BG)

Czy autor tego psalmu nie wierzył w innych bogów, czy może swego uważał po prostu za boga największego: „*Boże, Twoja droga jest święta: który bóg dorówna wielkością naszemu Bogu?*” (Ps 77,14; BT)?, jeszcze wyraźniej widać to w innym psalmie: „*Bóg powstaje w **zgromadzeniu bogów, pośrodku bogów** sąd odbywa: Dokądże będziecie sądzić niegodziwie i trzymać stronę występnych? Ujmijcie się za sierotą i uciśnionym, wymierzcie sprawiedliwość nieszczęśliwemu i ubogiemu! Uwolnijcie uciśnionego i nędzarza, wyrwijcie go z ręki występnych! Lecz oni nie pojmują i nie rozumieją, błąkają się w ciemnościach: cała ziemia chwieje się w posadach. Ja rzekłem: **Jesteście bogami** i wszyscy — synami Najwyższego. Lecz wy pomrzecie jak ludzie*” (Ps 82:1-7, BT). Tutaj owieczka z miejsca nie ruszy, potrzebuje wsparcia intelektualnego — wytłumaczenia. Katolicy tłumacze bieżą z pomocą: „*W wizji prorockiej objawia się Bóg w otoczeniu dworu niebieskiego*”. Teraz już wiemy, że bogowie to

nie bogowie, lecz dostojnicy, giermkowie i paziowie Pana Boga.

W księdze Jeremiasza czytamy: "*Ale Pan jest Bóg prawy, jest Bóg żywy, i król wieczny; przed jego zapalczywością ziemia drży, a narody nie mogą znieść rozniewania jego. Tak im tedy powiecie: Bogowie ci, którzy nieba i ziemi nie stworzyli, niech zginą z ziemi, a niech ich nie będzie pod niebem.*" (10,10-11, BG)

Bóg oznaczany jest m.in. imieniem *Elohim*. Słowo to jest liczbą mnogą od *eloah*, czyli „ten, kogo się obawiają?”. Oznaczy więc: **BOGÓW**. I nie ma w tym nic dziwnego, gdyż Hebrajczycy nie zawsze byli monoteistami, jeśli nawet nie politeistami to na pewno monolatrytami. Tym samym nie możemy uznać, że taki zwrot w tłumaczeniach jak „nasz”, „nam”, „my” oznaczały pierwotnie tzw. *pluralis majestatis*, jak próbuje się to naginać ideologicznymi tłumaczeniami. Przyjrzyjmy się pogrubionemu wyżej zwrotowi: „człowiek stał się taki jak My”. Oczywiście, że można z językowego punktu widzenia zastąpić zwrot: „jako jeden z nas” zwrotem: „taki jak my”, jednak nie oddaje to właściwego sensu oryginalnego tekstu. Poprzez to ujednoczenie wprowadzono dwuznaczność, w której można się doszukiwać istotnie *pluralis majestatis*, jednak przy właściwym przetłumaczeniu słów Elohima: „Człowiek stał się, jako jeden z nas” na takie dwuznaczności miejsca nie było. Wcześniej ideologiczni tłumacze oddawali to właściwie, tłumacząc jednocześnie, że „jako jeden z nas”, oznaczał: jako jeden z trzeb osób św. Trójcy. To wyjaśnienie było jednak tak nedorzeczne, że zastąpiono to w Biblii Tysiąclecia zwrotem „jak My” (choć Jarosław Zabiełło na stronie [Ośrodka Apologetycznego](#) podaje, że termin ten jest niepoprawnie przetłumaczony w ten sposób, a właściwie powinno być — „jako jeden z nas” i utrzymuje, że tak właśnie jest przełożone to w ...BT (W Gen.3:22 spotykamy się z trudną do wyjaśnienia dla antytrynitarzy wypowiedź Boga: „Oto Adam stał się jako jeden z nas” (BG, BT, NIV, KJV). W Przekładzie Warszawskim werset ten jest oddany niepoprawnie jako: „człowiek stał się taki jak my)), dyskredytując tym samym nedorzeczne trynitarystyczne koncepcje *elohima*. To jednak nie przeszkadza dziś niektórym „znawcom przedmiotu” tłumaczyć biblijnie koncepcję Trójcy. Do tych mędrków zalicza się i Jarosław Zabiełło, który właśnie pozostałościami żydowskiego politeizmu tłumaczy swoje trójcowe bzdury (-->[patrz Ośrodek Apologetyczny](#))

Nie sposób również nie dostrzec tendencyjności tłumaczeń chrześcijańskich, które te same wyrazy potrafią tłumaczyć odmiennie, celują w tym zwłaszcza katolicy tłumacze BT: tam gdzie słowo *dii* (bogowie) odnosi się do bóstw pogańskich zachowują przekład *bogowie*, zaś jeśli mowa o bóstwach żydowskich liczbę mnogą tłumaczą jako liczbę pojedynczą. Oto jeden z wielu przykładów:

Wulgata

*Et dicet ubi sunt **dii** eorum in quibus habebant fiduciam de quorum victimis comedebant adipem et bibebant vinum libaminum surgant et opitulentur vobis et in necessitate vos protegant* (Pwt 32,37-38)

*Scit enim Deus quod in quocumque die comederitis ex eo aperientur oculi vestri et eritis sicut **dii** scientes bonum et malum* (Rdz 3,5)

Biblia Tysiąclecia

*I powie: A gdzież ich **bogowie**, opoka, do której się uciekali? Ci, co zjadali tłuste ich żertwy i wino pili z ich płynnych ofiar? Niech wstaną i niech wam pomogą, niech staną się waszą obroną.*

*Ale wie Bóg, że gdy spożyjecie owoc z tego drzewa, otworzą się wam oczy i tak jak **Bóg** będziecie znali dobro i zło.*

Jak więc owieczki mogą dowiedzieć się prawdy mając takich przewodników, dla których 2+2 równa się cztery wówczas tylko kiedy odpowiada to pożądanemu wynikowi rachmistrzów?

Salomon zbudował miejscowość **Baalat**, której nazwa pochodzi od Baala (1Krl 9,18; BT)

„Zostawię jednak w Izraelu siedem tysięcy takich, których kolana nie ugięły się przed Baalem i których usta go nie całowały.” (BT, 1 Krl 19, 18).

Widzimy wyraźnie, że Jehowa nie mówi o fałszywych bożkach lub zwodniczych kultach, lecz o konkurencyjnym bogu, który znacznie przetrzebił szeregi Jego wyznawców, który zdobył większy poklask. On mówi o konkurencie, a nie o fałszywym bożku !

Nawet w NT spotkamy fragment, który mówi o uznaniu istnienia innych bogów, lecz wiarę w jednego:

*A przetoż o pokarmach, które bywają bałwanom ofiarowane, wiemy, iż bałwan na świecie nic nie jest, a iż nie masz żadnego inszego Boga, tylko jeden. Bo choć są, którzy bogami nazywani bywają i na niebie, i na ziemi: (**jakoż jest wiele bogów i wiele panów.**) **Ale my***

mamy jednego Boga Ojca, z którego wszystko, a my w nim; i jednego Pana Jezusa Chrystusa, przez którego wszystko, a my przezeń. (1 Kor 8, 4-6, BG, podobnie u Wujka, w innych tłumaczeniach najczęściej zniekształcone). W rzeczywistości św. Paweł nie zaprzeczał istnieniu innych bogów, jednak dalej wskazuje, że są to źli bogowie — demony (1 Kor 10,20)

Zobacz

też:

[Hebrajczycy](#)

[Jahwe czy Jehowa — Krzysztof Sykta](#)

[Mariusz Agnosiewicz](#)

Założyciel, redaktor naczelny i publicysta Racjonalisty, założyciel i prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Kontakt online ([GG](#), [Skype](#))

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 20-06-2002)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,603) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,603>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane

w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych

serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl